

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja:
Kraków, Rynek 6. l. p. tel. 120-76.
Lwów, Mochnackiego l. 48
Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA
z dostawą do domu (roznościelem lub
poztą) miesięcznie 4 zł.
bez dostawy tj. przy odbiorze w kan-
torach wydawn. miesięcznie . 3:50 zł

Rok VII.

Kraków-Lwów, wtorek 12 czerwca 1934 r.

Nr. 158 ABC

Dokąd zmierza Polska?

Mowa p. min. Becka w Genewie 1-go b. m., w której odgrodził się on od stanowiska Francji i innych państw, wysuwających na czoło sprawę bezpieczeństwa, wywołała m. in. takie uwagi znanego dziennikarza, p. Pierre Dominique'a w „La République“ nr. 1219 pod powyższym nagłówkiem:

„Daje się nam wyjaśnienia polityki polskiej. Polska, — powiadają — potrzebuje dziesięciu lat do ostatecznego skrzepnięcia, dojdzie do 38 milionów mieszkańców, nabrania naprawdę kośćca wielkiego mocarstwa. Potrzeba jej więc pokoju z Niemcami w tym czasie. Więc odwraca rozpad szala niemieckiego ku Austrii, a nawet ożemuzby nie, ku Francji. Bo póki w Berlinie będą myśleli o Saarze i o Anshluisse Austrii, nie będą myśleli o Gdańsku.

Piękna to rachuba. Sprawa Saary będzie załatwiona 1-go stycznia 1935, czyli prosto jutro. Przypuśćmy, że Niemcy spróbują załatwić sprawę Austrii, nie przez najezd, lecz przez doprowadzenie do stworzenia rządu nacjonal-socjalistycznego, który zrobiłby z Wiednia filię Berlina i podniósłby w rzeczywistości liczbę ludności niemieckiej z 65 do 72 milionów mieszkańców. Przypuśćmy następnie, że w dwa, trzy lub pięć lat później Niemcy wzmacniają i ponownie uzbrojone, pomyślą o odebraniu Gdańska i Górnego Śląska. Czyż Polska sądzi, że będzie mogła liczyć na Czechosłowację, z którą darła koty, oraz na Francję z którą trzymała się zdaleka? Czyż sądzi również, że lotnictwo niemieckie nie zgniecie jej w ciągu kilku dni? Ba w ołgu ośmiu dni nie nie zostanie z miast polskich. I nigdy Polska, kraj rolniczy, którego zasoby przemysłowe nie dosięgają dziesiątej części niemieckich, nie zdzierży sama przeciw Niemcom.

Od zapalek do bomb gazowych

W Niemczech rozdała publiczności darmo pudełka długich, płaskich zapalek, z opisem ich użycia.

Każdy prawowitny obywatel państwa powinien uważać sobie za obowiązek, zamknąć się co drugi dzień szczelnie w pokoju i zapalić zapalke. Wydziała się z niej bardzo nieprzyjemny zapach, od którego człowiek zaczyna kichać i kaszlać.

Po pierwszym okresie podobnych ćwiczeń z zapalnikami każdy obywatel niemiecki przyzwyczają się do gazów tak, że kiedy rozpocznie się naprawdę wojna, w której wrogowie będą rzucali bomby z gazami trującymi, Niemcy będą witali je z... uśmiechem.

Wyciąg z protokołu wspólnego posiedzenia niejawnego. Sąd Okręgowy Wydział VI, karny we Lwowie w składzie S. S. O. T. Będaszewski jako Przewodniczący i S. S. O. Dr. J. Locker i S. S. O. Dr. L. Dworzak jako głosujący w sprawie konfiskaty Nr. 147 A.B.C. czasopisma pt.: „Kurjer Powszechny“ z daty Lwów-Kraków, dnia 1 czerwca 1934 r. do Sygn. VI. 1. Pr. 285/34 na posiedzeniu niejawnym w dniu 5 czerwca 1934 r. po wysłuchaniu zdania Prokuratora Sądu Okręgowego we Lwowie,

postanawia:

uznać za usprawiedliwioną dokonaną dnia 31 maja 1934 r. przez Starostwo grodzkie we Lwowie konfiskatę czasopisma pt. „Kurjer Powszechny“ Nr. 147 ABC.

Ale, powie ktoś, rachuba Polska jest jeszcze piękniejsza. Myśli ona o Litwie i o Ukrainie, Powoli, Można marzyć o podziale Rosji we dwójkę, als w podziale łupu Niemcy będą miały część lwia. Niechże będzie, że Ukraina ma przypaść Polsce, ale oóż to za straszliwy podarunek, bo to przecież jest naród. Wówczas jednak kraje Bałtyckie przypadłyby Niemcom, a Polska byłaby okrażona. Potem zaś i t. zw. korytarz dla Niemiec, Gdańsk

dla Niemiec, Górny Śląsk dla Niemiec. Czegoż spodziewa się wówczas Polska? Że stanie do walki ze sojuszniką silniejszą od siebie?

Niemcy miały niegdyś t. zw. świetnego sekundanta, były nim Austro-Węgry, a wiadomo, jak się to skończyło. Zie języki powtarzają ołgło, że Polska dąży jedynie do tej roli świetnego sekundanta Niemiec na Wschodzie. Jest to szalenie stwem ostatecznym. Ale coraz więcej jest

znaków, które każą pytać, czy te zle języki jednak nie mają słuszności. Dlaczego góży nie?

Tylko, że my, ze swej strony, musimy sobie przypomnieć, iż my nie mamy w tem żadnego interesu w walce z Niemcami. Gdy sprawa zagłębia Saary będzie załatwiona, jakż będzie jeszcze spór między Niemcami i nami? Polityka nasze przyjaźni z Rosją i ze Związkiem Bałkańskim, oraz sojuszu z Małą Ententą, nie mieszczą w sobie konieczności nieprzyjaźni z Niemcami. wcale nie.“

Te daleko idące rozważania dają miarę nastrojów, jakie stwarzają wystąpienia polityczne niejasne.

Bohaterski burmistrz Brukseli przybył do Warszawy na czele ambasady nadzwyczajnej króla Belgji

WARSZAWA, 10. 6. (Tel. wł. G.). Dziś przybył do Warszawy burmistrz m. Brukseli Adolf Max, jako nadzwyczajny ambasador króla belgijskiego. Celem przybycia ambasadora nadzwyczajnego jest urzędowe uroczyste powiadomienie Prezydenta Rzplitej o wstąpieniu na tron belgijski króla Leopolda III.

W skład ambasady nadzwyczajnej wchodzi: generał baron Wahis, Paweł Wittouck, attaché honorowy z ambasady ministerstwa spraw zagranicznych, Yves van Stridonck, porucznik 1 pułku grenadierów królewskich i René Boel profesor uniwersytetu brukselskiego.

Przyjazd nadzwyczajnej ambasady belgijskiej nastąpił w godzinach wieczornych na dworzec Główny, gdzie p. Adolfa Maxa i całą delegację powitali: dyrektor protokołu hr. Karol Romer i tymczasowy prezydent m. Warszawy, p. Kościelkowski. Po powitaniu na dworcu nadzwyczajny ambasador króla Belgów wraz z towarzyszącą mu świtą udał się do hotelu Europejskiego.

W poniedziałek, po złożeniu wizyt w poselstwie belgijskiem i obejrzeniu miasta, ambasador i jego świta złożyli oficjalną wizytę min. spraw zagran. Beckowi w jego prywatnym mieszkaniu.

O godz. 1 ambasador i wszyscy członkowie nadzwyczajnej ambasady udadzą się w otwartych pojazdach w otoczeniu pułku szwoleżerów na Zamek, gdzie im p. Prezydent Rzplitej udzielił uroczystej audjencji. Po audjencji p. Prezydent zajął wszystkich gości belgijskich na obiedniu.

Popołudniu nadzwyczajna ambasada belgijska złożyła wieńce na groble Nieznanego Żołnierza, poczem ambasador Max

wrócił do swoich apartamentów w hotelu Europejskim, gdzie go będzie rewizytował minister Beck. O godz. 8 wiecz. w poselstwie belgijskiem odbędzie się galowy obiad, a następnie wielki raut z udziałem kilkuset osób.

We wtorek nadzwyczajny ambasador Max zwiedził miasto, a następnie w południe odbędzie się uroczystość nadania nazwy ul. Króla Alberta 1-go, dotychczasowej ulicy Niecałej. Tegoż dnia gości belgijskich podejmować będzie świądaniem minister Beck, obiadem zaś tymczasowy prezydent miasta Kościelkowski. Po obiedzie miasto wyda wielki

raut na Ratuszu, na który zostanie zaproszonych około 1000 osób.

W nocy tegoż dnia ambasador Max wraz z towarzyszącymi mu osobami uda się w charakterze prywatnym do Krakowa, celem zwiedzenia Wawelu i innych zabytków starożytnej stolicy Polski.

Stojący na czele nadzwyczajnej ambasady belgijskiej min. Adolf Max jest burmistrzem Brukseli, którego bohaterska postawa podczas okupacji niemieckiej czasu wojny stała się sławną w całym świecie cywilizowanym.

Japońscy instruktorzy w armji mandzurskiej

MOSKWA, 10. 6. Według nadeszłych tu wiadomości, niemal we wszystkich oddziałach armji mandzurskiej pracują japońscy instruktorzy: oficerowie, podoficerowie i żołnierze. Oprócz tego w armji mandzurskiej są również kadry japońskich tłumaczy.

W całej armji jest około 6—8 tysięcy japońskich „doradców“ w sztabach, instytucjach wojskowych i t. p. Instruktorów, tłumaczy, specjalistów i szeregowych żołnierzy. Oficerów i podoficerów jest 2.500—3.000, z których znaczna

część jest oficerów i podoficerów rezerwy. W ostatnich miesiącach kadry japońskich instruktorów zostały wzmocnione. Żołnierze wysyłani do Mandżurji kończą specjalne kursa, a potem przydzielani są do ćwiczeń praktycznych w szkole wojskowej w Mukdenie, poczem wyznaczają się im placówkę.

Głównym zadaniem japońskich instruktorów jest, przetworzyć armję mandzurską w duchu współczesnych wymagań wojennych.

Stwierdzanie przyczyny skonu

W najbliższym czasie wydana zostanie instrukcja w sprawie stwierdzania zgonów i ich przyczyn. Projektowane jest, aby po terminie 26 kwietnia 1935 r. żadne zwłoki nie mogły być pochowane przed stwierdzeniem zgonu i przyczyny przez lekarza urzędowego umówionego, lub t. zw. „ogładaczy zwłok“.

W gminach, w których zajdzie tego potrzeba, mają być zorganizowane specjalne kursy dla „ogładaczy zwłok“.

O utworzenie Polskiego Instytutu Balneologicznego

W dn. 1 i 2 czerwca br. odbyły się w Ciechocinku obrady Komitetu Wykonawczego Zarządu Związku Uzdrawisk Polskich. Tematem obrad m. in. była sprawa realizacji oddawna istniejącego projektu stworzenia Polskiego Instytutu Balneologicznego, którego powstanie jest niezbędnym zarówno z punktu widzenia naukowego, jak i dla rozwoju polskiego zdrojownictwa.

Szkolnictwo na Górnym Śląsku

Według ostatnich obliczeń, na terenie Górnego Śląska istnieje 272 przedszkoli, 675 szkół powszechnych, 33 szkoły średnie ogólnie - kształcące, 3 szkoły średnie zawodowe techniczne, 4 szkoły handlowe, 4 szkoły przysposobienia kupieckiego (jednoroczne), 4 szkoły zawodowe żeńskie średnie, oraz 46 szkół dokształceniowych przemysłowych.

279!

Wczorajsze wydanie ranne „Kurjera“ zostało skonfiskowane za ustęp z „Odezwę Stronnictwa Narodowego“.

Jest to 279-ta z rzędu konfiskata „Kurjera“.

Z kraju od korespondentów „Kurjera”

Kronika kamlonecka

GOSPODARKA NOWEGO BURMISTRZA. 31 maja br. odbyło się posiedzenie Rady miejskiej. Jednym z punktów porządku dziennego była prośba burmistrza p. Bryka o udzielenie zezwolenia na przyłączenie swoich wodociągów prywatnych do wodociągów miejskich. Z dyskusją nad tą sprawą, która trwała przeszło dwie godziny, dowiedzieliśmy się że p. Bryk bez niczyjej wiedzy i zgody przeprowadził pod gościńcem państwowym rury wodociągowe do swego mieszkania i dopiero po dokonaniu tego wniósł prośbę do Zarządu miejskiego o udzielenie zezwolenia na korzystanie z wodociągów miejskich. Zarząd miejski zaskoczony tym faktem, nie wiedział, jak z tej sprawy wybrnąć, jednak jako potulna ciało miejskie większością głosów uchwalił zgodzić się na prośbę burmistrza i przyjąć z takim wnioskiem na posiedzenie Rady.

A teraz druga rzecz. Przed kilkoma tygodniami obok ciepłarni miejskiej koto starego cmentarza nad rzeczką Kamionka, usypano wał ochronny przeciw wylewom. Tylko, że wał ten — z jednej strony byłby rzeczywistą ochroną ciepłarnię, z drugiej zaś, z powodu nieumiejętnego wykonania go, zagrażał zalaniem ogrodów i domów okolicznym mieszkańcom na wypadek wylewu. Zanepokojeni tem zainteresowani mieszkańcy udali się do gminy z zażaleniem. Skutek był, bo rów zasypano, a wał zniszczono.

Sprawa ta była poruszana na ostatniej Radzie miejskiej, ale „sprawy” tych robót nie znalazłono, gdyż zarówno burmistrz jak i Zarząd miejski oświadczyli, że nie wiedzą, kto ten wał usypał. My jednak wiemy, kto wydał polecenie sypania wału i pytamy się, czy tak się gospodaruje groszem publicznym, bo przecież pieniądze na te roboty szły z kasy miejskiej, obywatele zaś miasta, żadnego podatku z tej roboty nie mieli.

Rozbudowa portu gdyńskiego

W drugim okresie rozbudowy naszego portu oprócz dalszego rozszerzenia terenów wodnych i wznoszenia nowych nadbrzeży dokonują się obecnie roboty uzupełniające na dawnych, już wykonanych terenach. — Więc nadbudowa Chłodni Portowej o dwa piętra dobiega już końca i trzeba się liczyć z tem, że po oddaniu w końcu kwietnia czwartego piętra, piąte przy końcu bieżącego miesiąca również zostanie oddane do użytku. Przy ul. Polskiej został wybudowany nowy skład firmy ekspedycyjnej „Pantarei”, w którym znalazły pomieszczenie „Bałtyckie Aukcje Owocowe”.

NAJMODNIEJSZE BLUZKI BERTA STARK

Na nadbrzeżu francuskim za dworcem portowym wzniesione zostały dwa wielkie magazyny drobnicowe, których brak do tej pory dotkliwie dawał się odczuwać w obrotach drobnicowych naszego portu.

Dla usprawnienia przeładunku tego rodzaju towarów dobiega końca montaż dwóch nowych dźwigów specjalnej konstrukcji, które są ostatniem słowem techniki w tej dziedzinie.

Na nadbrzeżu holenderskim montuje się obecnie cztery nowe ramowe dźwigi dla przeładunku węgla, które dopełnią sprawności przeładunkowej węgla nad całym basenem węglowym. Wreszcie w strefie wolnocłowej oprócz 3 już istniejących magazynów wznosi się czwarty, przeznaczony dla towarów drobnicowych.

Do serii wzmiankowanych robót do-

chodzą jeszcze prace przy ogradzaniu pustych placów i zasiewaniu ich trawą, aby uchronić port od unoszących się tułmanów piasku, oraz rozpoczęte zaburkowanie pustych miejsc między składami, a torami kolejowymi, kostką granitową.

Kronika morska

ZJAZD RESTAURATORÓW 7-go bm. odbył się w Gdyni w sali „Domu Zdrojowego” XI Walny Zjazd Delegatów Związku Tow. Restauratorów, Właśc. Hoteli i Kawiarni na Pomorzu z siedzibą w Toruniu. Zjazd odbył się przy współudziale władz miejscowych i licznie przybyłych przedstawicieli prasy.

W dniu tym na intencję pomyślnych obrad, o godz. 8.30 ks. dziekan Turzyński odprawił uroczystą Mszę św. w kościele Serca Jezusa — wygłaszając przytem krótkie okolicznościowe kazanie. Następnie po krótkim śniadaniu — wydanem przez Tow. Restauratorów w Gdyni o godz. 11.30 nastąpiło otwarcie Zjazdu przez prezesa Związku p. Penkallę.

NAJMODNIEJSZE SZLAFROKI BERTA STARK

Po ukonstytuowaniu się prezydium Zjazdu Zarząd zdał sprawozdanie z działalności za rok ub., któremu zebrani udzieliłi jednogłośnie absolutorium, dziękując za skuteczną pracę. Po krótkiej przerwie przystąpiono do wyboru nowego Zarządu w skład, którego weszli: — prezes — Penkalla, wiceprezes — Klarowski, sekretarz — Wojdach, skarbnik — Gośliński, Komisja Rewizyjna: pp.: Górny, Kapliński i Janicki.

Uchwały zjazdu Matek-Katoliczek odbytego na Jasnej Górze 3 b. m.

W wyniku referatów wygłoszonych w czasie Zjazdu Matek-Katoliczek odbytego dnia 3-go bm. na Jasnej Górze, jakoteż dyskusji która się po nich rozwinęła, powzięto szereg uchwał, które podajemy poniżej.

Uchwały te mają na celu zwrócenie uwagi matek w całej Polsce, na niebezpieczeństwo jakie kryje w sobie dzisiejszy kierunek wychowania, jakoteż wskazać im sposoby jakimi mają złemu przeciwdziałać, by nie dopuścić do zdeprawowania dusz młodzieży. Oto tekst uchwał:

„Wobec szerzenia się wolnomyślicielskich prądów, które zataczają coraz szersze kręgi, sięgają po dusze młodzieży obojętnej, od szkół powszechnych począwszy i wywołują ogólną demoralizację i obniżenie chęć, my Matki-Katoliczki, zniepokojone biernością całego społeczeństwa, które lekceważy tak groźne dla zdrowia moralnego młodzieży niebezpieczeństwo, po wspólnym porozumieniu na Zjeździe odbytych w Częstochowie, na Jasnej Górze, w dniu 3-go czerwca br. wzywamy wszystkie Matki Polki-Katoliczki by

1) bezwzględnie żądały, aby w każdej szkole nauka religii i wykonywanie praktyk religijnych otoczone były szczególną pieczą, a nauka i wychowanie oparte były o zasady etyki i moralności katolickiej i dążyły do kształcenia w młodzieży poczucia godności człowieka i osłonięcia dla cnoty, dobra i prawdy,

2) pilnie śledziły bieg życia szkolnego swych dzieci, zaznajamiały się z podręcznikami szkolnymi, kontrolowały lekturę, interesowały się, jakim wpływem ulegają ich dzieci i do jakich organizacji są wciągane, zabraniały stanowczo dzieciom należenia do organizacji, w których panuje duch sprzeczny z etyką i nauką Kościoła kat., w pierwszym rzędzie zaś do „Straży Przedniej”, której instrukterzy są członkami Legionu Młodych, potępionego przez Episkopat polski,

3) nie dopuszczaly do urządzania w szkołach wspólnych zabaw młodzieży żeńskiej i męskiej, które rozbudzały jedynie przedwcześnie erotyczne instynkty i są terenem bliższego obcowania z młodzieżą żydowską, działającą w wysokim stopniu demoralizująco na młodzież naszą, co nie-

jednokrotnie zostało już stwierdzone,

4) zaprotestowały przeciw zatrzymywaniu młodzieży przez ocalałe popołudnia, nie-raz do późnego wieczoru w szkole, na różnych zebraniach lub w świetlicach, co ułatwia młodzieży wymykanie się z pod wpływu i kontroli rodziców i daje sposobność do potajemnych spacerów i schadzek, pociągających za sobą nieraz fatalne następstwa,

5) ponieważ Żyd wychowawca ma zawsze jak najgorszy wpływ na kształtowanie duszy i umysłu chrześcijańskiego dziecka, a młodzież żydowska deprawuje naszą, przeto wzywamy wszystkie Matki, by domagały się energicznie usunięcia ze szkół polskich, wychowawców Żydów i wyeliminowania elementu żydowskiego przez tworzenie osobnych szkół żydowskich.

6) wobec tego, że Harcerstwo schodzi z właściwej drogi, zataczając swą dotychczasową ideologię, wzywamy Matki-Katoliczki by zwróciły się do Duchowieństwa z prośbą o wglądnięcie w tę sprawę i roztoczenie opieki nad Harcerstwem, zwłaszcza, że przeistoczono je obecnie na organizację państwową, przez wszystkie szkoły specjalnie popieraną. Gdyby Zw. Harcerstwa Polskiego mimo protestów rodziców nie zaprzestał tworzenia swych podstaw ideologicznych na zasadach wolnomyślicielskich, wzywamy Matki-Katoliczki, aby wówczas dzieci swe z Harcerstwa wycofały.

7) Wzywamy wszystkie Matki do usilnej pracy nad wszczepianiem w dusze dzieci silnych zasad religijnych i moralnych, pracowania nad wyrobieniem ich charakterów, odpowiedniego uświadamiania ich życiowego, kształtowania w nich poczucia obowiązku, ducha rycerskości i szlachetności, bezinteresownej pracy dla Ojczyzny, tego wszystkiego bowiem szkoła dzisiejsza im nie daje i dać nie może, jak długo nie zmieni z gruntu podstaw nauczania i wychowania.

8) Wzywamy wkońcu wszystkie Matki-Katoliczki by wyzbyły się małodusznych, niczem nieuzasadnionych obaw i odwrotnie i wytrwale walczyły z wszelkimi zgubnymi wpływami zaturawającymi moralnie naszą młodzież, a tem samem osłabiającymi siłę duchową naszego Narodu. Wzywamy Matki-Katoliczki, aby nie zniechęcały się trudnościami, śmiało szły

naprzód i pamiętały zawsze, że zorganizowane stanowimy siłę, której nikt i nic się oprzeć nie potrafi, ani chwili też wątpliwości nie powinniśmy, że zwycięstwo będzie po naszej stronie.”

Do uchwał tych opracowanych przez Komitet Zjazdowy, zgłoszono jeszcze z sali dodatkowo uchwały, a mianowicie Lublin dwie, Poznań zaś jedną.

Uchwały Lublina brzmiały następująco:

1) „Uznając w całej pełni wartość sportów i wychowania fizycznego, Zjazd Matek-Katoliczek protestuje stanowczo przeciwko wszelkiej szkodliwej przesadzie w tej dziedzinie, przeciwko podkopaniu wrodzonego poczucia skromności przez wprowadzanie w szkołach średnich nieodpowiednich kostiumów gimnastycznych i przez wspólne ćwiczenia i zawody młodzieży żeńskiej i męskiej, ożęsto nawet publicznie. Protestujemy także przeciw gwałceniu świąt katolickich pod pozorem kursów sportowych, zawodów lub wyosełek harcerskich.

2) Wobec przeprowadzanych w niektórych okr. kuratorów szkół, przez pracowni psychotechniczne tzw. „badań psychotechnicznych”, mających rzekomo na celu ułatwienie młodzieży wyboru zawodu, Zjazd Matek-Katoliczek protestuje stanowczo przeciw zamieszczaniu w ankietach pytań, które są wdzieniem się w najbardziej osobiste sprawy sumienia i tajemnice rodzinnego życia, widzi bowiem w tem pogwałcenie wolności osobistej, zagwarantowanej Konstytucją, jak również przeciw pytaniam, która podsuwają młodzieży myśli sprzeczne z zasadami etyki i moralności.”

Uchwała Poznania brzmiała: „Zjazd Matek-Katoliczek domaga się usunięcia ze szkół tygodnika „Wiadomości Literackie”, jakoteż wszelkich pism prasiankietych duchem laicyzmu i bezbożnictwa.”

Wszystkie powyższe uchwały zostały odczytane na obydwóch salach i przyjęte jednomyślnie przez uczestniczki Zjazdu.

Pozatem wybrana została Komisja, mająca zająć się sformułowaniem rezolucyj, które zostaną przesłane najwyższemu władzom szkolnym. Tekst tych rezolucyj ogłosimy w swoim czasie.

po obradach uczestnicy Zjazdu zwiedzili port handlowy, i wzięli udział w obiedzie, który się odbył w sali restauracyjnej Dworca Morskiego, 8-go bm. uczestnicy Zjazdu udali się na Hel i Jastarnię statkami Żegluga Polskiej.

INFORMACJE. Ze względu na wzmogający się ruch wycieczek, szczególnie szkolnych, niezbędnym jest zaznaczyć, że wszelkich informacyj i wynajdywania noclegów uskutecznia kiosk — „Informator Turystyczny” Komisariatu Rządu, wszelkie zatem zgłoszenia do innych instytucji są zbędne.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. 6 bm. na nabrzu, Szwedzkim, podczas przetaczania wagonów najechał parowóz na robotnika Leona Kirscha, obcinając mu obie nogi i rękę. Wypadek ten zdarzył się podczas silnego wiatru i deszczu, wskutek czego Kirsch nie słyszał sygnałów oraz stukotu nadchodzącego parowozu.

Wezwana karetka pogotowia przewiozła natychmiast nieszczęśliwego do szpitala Sióstr Miłosierdzia, gdzie w przeciągu pół godziny zmarł.

Kronika przemyska

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. W samem centrum miasta doszło do nieszczęśliwego wypadku. Jadący autobusem wojskowym sierżant Stefanek z 2 pułku paną tak nieszczęśliwie wyskoczył z wozu, że obojętnych obrażeń, doznał zupełnego zmiążdżenia prawej nogi. Nieszczęśliwego tym samym autobusem odwieziono do szpitala.

NAJMODNIEJSZE RĘKAWICZKI BERTA STARK

EPILOG KRWAWEGO ZAJĘCIA. Donosiliśmy już w swoim czasie o zajęciu w jednej z kamienic przy ul. Królowej Jadwigi. Zakradł się do niej znany złodziej Gelles. Podejrzane szmery obudzili lokatorów a jeden z nich, ogólnie znany Leopold Kaszyński strzelił do złodzieja, kładąc go trupem na miejscu. Obecnie przed sądem wojskowym odbyła się przeciw Kaszyńskiemu rozprawa, w której wyniku został on uwolniony, gdyż okazało się, że użycie broni przeciw Gellesowi było konieczne. Trybunałowi przewodniczył major Burnatowicz, mimowolnego zabójcy bronił dr. Oller.

ZAGINIĘCIE CHŁOPCA. Zamieszkały przy ul. Krasieńskiego 11 Andrzej Jabłoński zgłosił w policji, że 12-letni jego syn Władysław, wydalł się jeszcze 28 maja z domu i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Chłopak miał się udać w kierunku Lwowa.

ZAWIEDZIONA MIŁOŚĆ. W Rokietnicy pod Przemyślem zastrzelił się 24-letni syn bogatego gospodarza Iwan Chropko. Powodem rozpaczliwego kroku, było wyśnięcie zamań narzeczonej denata.

BRUTALNY OJCIEC. W aresztach miejskich w Przemyślu przebywa między włościami 15-letni bezdomny chłopak nazwiskiem Henryk Padernacht. Nieszczęśliwy chłopak jest podobno synem lwowskiego kupca, który go wyrzucił z domu.

SAMOBÓJSTWO CZY WYPADEK? W Przemyślu odbył się pogrzeb młodej dziewczyny Heleny Kuźmińskiej, która umarła wśród tajemniczych okoliczności. Cierpiąc od dłuższego czasu na bezsenność zażyła podwójną dawkę veronalu i to miało się stać przyczyną śmierci. Krążące uporzeczywe plotki o samobójstwie Kuźmińskiej nie znajdują potwierdzenia.

Kronika stanisławowska

CO GRAJĄ W KINACH? Ton: Nocny lot; Warszawa: Czubi; Olimpia: Kocha, lubi szanuje...; Uranja: Banita; Raj: Piekielko kobiet.

ZA NAMAWIANIE DO FALSZYWYCH ZEZNAŃ został skazany Ołeksa Dubyna, na karę 8 miesięcy więzienia. Dubyna nakłaniał w westybulu sądu miejskiego Romana Wołosiankę do składania fałszywych zeznań, grożąc mu w przeciwnym razie pobiciem. Rozprawę prowadził s. a. o. Baszczek.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Onegdaj wskutek silnego wiatru, zawałiła się ściana spalonego domu Hackera. Spadające cegły poraniły znajdujących się w pobliżu I. Nementia i I. Purpura. Obaj doznali pokaźnych obrażeń. Odstawiono ich do szpitala powsz.

Bomby w elektrowniach i teatrach Ręka Monachjum. - Masowe aresztowania

WIEN 9. 6. (PAT) Na dworcach południowym i zachodnim policja wykryła przygotowania do zamachu, który udaremniono. Uszkodzenia torów kolejowych zostały niezwłocznie naprawione. Komunikacja nie uległa przerwie.

W związku z ostatnimi zamachami bombowymi w Salzburgu policja m. in. dokonała rewizji w mieszkaniu tapicera Brauna w Salzburgu. Podczas rewizji znaleziono list Brauna, adresowany do dowództwa narodowo - socjalistycznego w Monachjum. List ten stwierdza udział

Brauna w niedawnych zamachach.

WIEN 9. 6. (PAT) W Salzburgu dokonano masowych aresztowań. Władomości co do liczby aresztowanych wahają się między 80 a 150 osób.

Podczas rewizji u tapicera Brauna znaleziono u niego list, adresowany do monachijskiej centrali hitlerowskiej, treści następujące: „Akcja przeprowadzona została w myśl rozkazu”.

WIEN 9. 6. (PAT) Nowa fala zamachów dynamitowych w Austrii wzbudziła opinię publiczną b. silnie. Prasa domaga się postawienia winnych pod

sąd doraźny. Jeden z dzienników podaje o organizowaniu się samoobrony ludności przeciw terrorystom.

W Floridsdorf rzucono bombę na elektrownię. Większych szkód niema. W Arlbergu w Tyrolu bomba w elektrowni wyrządziła szkody na 50.000 szylingów. — W Teatrze Państwowym przed przedstawieniem „Walkiry” Wagnera, rzucono dziś bombę cuchnącą, która opóźniła początek przedstawienia o godzinę. To samo miało miejsce w teatrze „Scala”, gdzie występuje znakomity aktor Bassermann.

rowników polityki włoskiej i niemieckiej, ale i francuskiej. W związku z tą informacją min. Barthou, jak zapewniają dzienniki, był dziś interpelowany na posiedzeniu rady gabinetowej, czy istota nie zamierza wziąć udział w rozmowach weneckich 15 i 16 bm.

Min. Barthou stwierdził na to jedynie, że półoficjalnie zaproszony był istotnie przez bar Aloisiego do Rzymu, celem odbycia rozmów z Mussolinim i to bądź przed bądź po spotkaniu tegoż z Hitlerem, i odróży do Włoch nie będzie mógł jednak min. Barthou podjąć wcześniej, zanim nie będą odpowiadały temu warunki.

BERLIN 9. 6. (PAT) „Berliner Tagblatt” pisze, że spotkanie Mussolini - Hitler niewątpliwie dojdzie do skutku w najbliższym czasie. Rozmowy te mogą przynieść tylko dobre rezultaty.

Plan spotkania pochodzi z dawniejszych czasów i może on być realizowany tylko po zakończeniu konferencji genewskiej. Dziennik wyraża przypuszczenie, że wobec wyraźnego zdystansowania się Włoch w Genewie w stosunku do rezolucji angielsko - francuskiej, nastąpić może przyspieszenie tego spotkania.

Spotkanie dwóch dyktatorów Zaniepokojenie Francji

LONDYN 9. 6. (PAT) Ag. Reutersa donosi z Rzymu, jak twierdzi, z dobrego źródła, że Hitler spotka się z Mussolinim w czwartek lub w piątek przyszłego tygodnia w Ricione lub w Wenecji, gdyż miejsce spotkania nie jest jeszcze ustalone.

BERLIN 9. 6. (PAT) W związku z ogłoszeniem w prasie zagranicznej wia-

domości o mającym nastąpić spotkaniu między Mussolinim a Hitlerem, wyjaśniają w Berlinie urzędowo, że sprawa ta jest wprawdzie rozważana, ale nie wiadomo jeszcze, czy i kiedy spotkanie dojdzie do skutku.

PARYŻ 9. 6. (PAT) Zapowiedź spotkania Mussoliniego z Hitlerem wywołała w Paryżu wielkie poruszenie, tem-

bardziej, że agencja Havasa ogłosiła nocy ubiegłej doniesienie, jakoby rząd włoski uważał za wskazane doprowadzić do wspólnej rozmowy nie tylko kie-

Powodzie i huragany w Persji Ofiary w ludziach i domach

TEHERAN 9. 6. (PAT) Z całej Persji donoszą o wielkich stratach, poczynionych przez ostatnie powodzie i huragany. Liczba ofiar ludzkich, które zginęły pod walącymi się domami lub też porwane zostały przez wezbrane potoki, ciągle wzrasta.

Najbardziej ucierpiało z powodu katastrofy miasto Kum, w którym huragan i wezbrane potoki zburzyły i uszkodziły 2.500 domów. Straty w tym mieście sięgają 20 milionów riali. Szach wyasygnował na doraźną pomoc ze swej prywatnej skarbówki 100.000 riali.

Czechosłowacja i Rumunia uznały Sowiety

BERLIN 9. 6. (PAT) Z Pragi donoszą urzędowo: Kom. Litwinow i min. Benes wymienili dziś w Genewie rów nobrzmiające dokumenty, mocą których między Czechosłowacją a ZSRR wprowadzone zostały normalne stosunki dyplomatyczne.

ticza, który wyjechał w sobotę z Genewy do Paryża.

DAJ GROSZ NA LOPP.

Hitlerowcy na gorącej blasze

BERLIN 9. 6. (PAT) Wobec 15.000 słuchaczy min. Goebbels wygłosił wielką półtoragodzinną mowę przeciwko sabotażystom i defetystom. Minister o-

strzegł, że rząd jak najostrzej zwalczać będzie tych, co do których istnieje podejrzenie, że życzą sobie załamania się państwa narodowo - socjalistycznego.

Król wód siarczanych - Lubień Wielki, obok Lwowa

Słynny w kraju i zagranicą Zakład borowinowy, ożywia się z dniem każdym, a napływ gości z najdalszych stron kraju jest coraz liczniejszy.

Spotykamy gości przybyłych tu z Gdańska, Torunia, Bydgoszczy, Wilna, Krzemienia, Łucka, Równego a nadto z Warszawy, Krakowa i Śląska.

Zjeżdżają tu chorzy, często bardzo ciężko cierpiący przez najwybitniejszych lekarzy i profesorów całej Polski, a o Uzdrowisku temu mówi się dziś coraz szerzej zarówno w Polsce jak i zagranicą. Przybyłych tu po raz pierwszy czekają wrażenia niezwykle i nieoczekiwane. — Doskonale urządzone łazienki liczące 100 kabin z centralnym ogrzewaniem, Oddział Zanderowski, wyposażony w najnowsze maszyny, Oddział elektro heljo i termo.terapii, Emanatorjum radowe oraz Inhalatorja (wziewalnia) systemu Bullinga urządzone przez słynnego laryngologa Profesora Dra Jurasza, — oto krótki rzut oka na urządzenie tego Zakładu. W budynkach Zdrojowych rozmieszczonych bardzo szczęśliwie w przepięknym parku Zdrojowym mieści się przeszło 200 pokoi urządzonych z komfortem i elektrycznie oświetlonych.

Słyszysz się tu prawie na każdym kroku głośnie uznania przybyłych kuracjuszy, którzy po kilku już kąpielach czują już wyraźną poprawę nieraz bardzo ciężkiego stanu swego zdrowia.

Doskonała orkiestra Zdrojowa rozpoczęła już szereg koncertów odbywających się tutaj rano i popołudniu, a w sali tuż teatru zapowiedziany jest szereg koncer-

tów najwybitniejszych si. artystycznych.

Na dzień 10 czerwca br. tj. niedzielę zapowiedziane są w ogromnym parku Zdrojowym wielkie zawody sportowe z okazji koncentracji Oddziałów strzeleckich z koncertem orkiestr wojskowych i cywilnych. — Wieczorem w przeszlicznej sali balowej dancing i wiele miłych niespodzianek dla pań.

Doskonale prowadzona i coraz większym rozgłosem ciesząca się tu, restauracja zwrojowa prowadzona przez wybitnego fachowca Pana Rudka znanego już ze swej pracy w Truskawcu zdobywa coraz więcej zwolenników, którzy nawet z Lwowa i dalszych okolic zjeżdżają tu na wycieczki. —

Doprowadzona już w tym roku do zupełnie dobrego stanu szosa ze Lwowa do Lubienia umożliwi częste i coraz więcej popularne wycieczki aut do tego pięknego Uzdrowiska.

Z uznaniem spotyka się również Zarząd Zdrojowy za udostępnienie w nabyciu po cenach bardzo niskich znakomitej wody mineralnej ze źródła „Adolfa” jak również słynnej borowiny tutejszej.

Wielkiem udogodnieniem również jest dobry rozkład pociągów odchodzących ze Lwowa o dogodnych porach a mianowicie 8.55 rano, 19.05 rano, 14.05 popoł., — powrót do Lwowa, względnie wyjazd z Lubienia o godzinie 13 w południe, oraz o godzinie 18 wieczorem.

Od 15 bm. rozpoczyna kursować na tej linii pociąg pośpieszny zatrzymujący się w Lubieniu, który wychodzić będzie ze Lwowa o godz. 8.05 rano, a w Lubieniu

będzie o godz. 8.35. Pociąg ten o charakterze przyspieszonym wracać będzie wieczorem. Odjazd z Lubienia o godz. 20.17.

— Cena biletu jak na pociągi osobowe. Wkrótce rozpoczną kursować naddo autobusy (przystanek Wały Hetmańskie) a szczegółowy rozkład jazdy będzie wkrótce podany do publicznej wiadomości.

Ks. Prymas Hlond w Lille

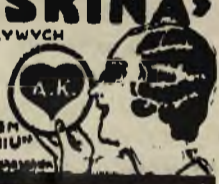
PARYŻ 9. 6. (PAT) Ks. Prymas Kard Hlond po odbyciu objazdu polskich ośrodków emigracyjnych zagłębia Valenciennes przybył do Lille, witany m. in. przez kardynała Linarda, biskupa Vendome i konsula R.P. Karę. Przyjęcie Ks. Prymasa było bardzo serdeczne. Przemówienie powitańne wygłosił ks. kard. Linard.

Nowi rejenci

Lwów, 10 czerwca.

(s) W najbliższym czasie nastąpią nominacje nowych rejentów na terenie Apelacji lwowskiej. I tak: Major Korp. sądowego w stanie spoczynku p. Smeryczński otrzyma notarijat w Sokalu, b. sędzia wojskowy p. Zabiegły notarijat w Mościskach, Notariusz Polański z Delatyna przeniesiony będzie do Kołomyi na miejsce opróżnione po re rencji śp. Oitmanie. Asesor notarialny p. Dymitr Bajrak będzie mianowany notariuszem w Kaluszu.

PROSZE
„KOWALSKINA”
STOSUJE SIĘ PRZY UBOGCZYWYCH
**BOLACH
GŁOWY**
KONIECZNIE ZE ZNANIEM
— SERCE W PIERSIENIU —
PRAWNA CIECZKA FARMACJONOWA



Również min. Titulescu wymienił z Litwinowem dokumenty, mocą których nawiazane zostały również stosunki dyplomatyczne między Rumunią a ZSRR.

Rząd jugosłowiański powzięmie decyzję dopiero po wysłuchaniu min. Jew

WARSZAWA 9. 6. (tel. wł. G) B. więzień brzeski poseł Ciołkosz, który odbywa karę w więzieniu w Wiśnicz otrzymał trzy miesięczne zezwolenie na odpoczynek z powodu złego stanu zdrowia. Obecnie ze wszystkich b. więźniów brzeskich przebywa w więzieniu b. poseł Dubois.

WARSZAWA, 9. 6. (PAT). Bilans handlu zagranicznego Rzpłtej Polskiej i Woln. miasta Gdańska, według tymczasowych obliczeń Gł. Urz. Statyst., w maju b. r. wynosi: Przywóz 216.966 tonn wartości 66.194 tys. zł., wywóz 1.191.453 tonn, wartości 78.032 tys. zł., saldo dodatnie zatem wynosi w maju 11.838.000 złotych.

WARSZAWA, 9. 6. (PAT). Ministerstwo Komunikacji podaje, iż wprowadzenie w życie ulgowych biletów kolejowych dla rodzin urzędniczych na okres wakacji i świąt, zostało narazie wstrzymane.

Sudoryn „Ap. Kowalski” 1000 **Pot i Woń**
w proszku usuwa

Wokół srebrnego cielca

Trzy argumenty za remonetyzację srebra

Problem srebra, który zwłaszcza na terenie Stanów Zjednoczonych stał się dziś aktualny, zainteresował cały świat gospodarczy. Poruszył on w U.S.A. szeroką opinię publiczną, a jeden z obozów przedsięwziął nawet energiczne kroki w celu podniesienia ceny srebra oraz zastosowania go do celów monetarnych. Wpływ tego „bloku srebrnego” wzrosł tak daleko, że nawet Prezydent Roosevelt musiał zacząć liczyć się z nim, proponując ostrożnie w specjalnym orędziu projekt ustawy, domagający się nacjonalizacji zapasu srebra monetarnego w U.S.A. oraz zakupu kruszców, zagranicą, by w ten sposób pokryć obieg pieniężny.

Rola srebra w gospodarce światowej kuroczyła się powoli, a to zanikanie znaczenia srebra pociągnęło za sobą katastrofę gospodarczą Chin i Indji i prawie całego Wschodu, co w skutkach odbiło się na całym handlu światowym.

Dziś rola srebra, jako kruszców monetarnego należał już do przeszłości. W XIX w. wszystkie państwa europejskie przeszły na monometalizm oparty na złocie. Stany Zjednoczone również przy końcu XIX w. przeszły na złoto.

W okresie ostatnich kilkunastu lat daje się zauważyć coraz większe wyeliminowanie srebra z mennic. Srebro przestaje interesować ludzi jako „drogocenny” metal.

Zmierzch srebra trwał sześćdziesiąt lat. Kiedy w r. 1873 przyjęto złoto jako jedyną podstawę międzynarodowych transakcji gospodarczych, wiara w srebro zachwiała się. Posiadacze milionowych fortun w srebro stali się przez noc nędzarzami, a złoto lśniące i cyniczne zapłonowało niepodzielnie.

Obecna remonetyzacja srebra ma swoje głębsze uzasadnienie. Ruch ten skoncentrował się przedewszystkiem w St. Zjednoczonych. Przyczyniła się do tego głównie doba kryzysu, a reformy Roosevelta dały hasło remonetyzacji i podwyższenia cen na „biały kruszec”.

Przywrócenie srebru jego dawnych przywilejów na rynku monetarnym popierają propagatorzy tego kierunku trzema argumentami:

1) remonetyzacja srebra przyczyni się do rozszerzenia obrotu pieniężnego, do potania pieniądza, co wpłynie na poprawę konjunktury,

2) przez większy popyt na srebro i wyższą jego cenę — zwiększy się siła nabywcza krajów o srebrnej walucie, prze-

dewszystkiem Chin. Przyczyni się to znacznie do ożywienia handlu międzynarodowego,

3) zwiększą się dochody producentów i posiadaczy srebra.

Trzeci wszakże argument mało miałby zwolenników. Cóż bowiem obchodzi amerykańskiego fermiera zarobek producentów srebra. Jednakże nadzieja inflacji i potania dolara, a przez to zwyczaj cen na ziemiopłody — co niewątpliwie nastąpi po remonetyzacji srebra — utrzymuje w zainteresowaniu znaczną część społeczeństwa amerykańskiego. Kiedy jednakże te-

oretyczne dotychczas rozważania na temat remonetyzacji srebra wejść w życie nie w tej chwili nie wiadomo.

Prezydent Roosevelt pragnie w tej poważnej kwestji zachować jak najdalej pouniętą ostrożność i działać z rozwagą i powoli.

W każdym razie w Ameryce panuje powszechnie opinia, iż złoto zawiodło. Zaś ten chwytliwy system, którego złoto jest zdradliwą podstawą, musi być podparty, jeżeli wogóle ma wyzdrowieć ze wszystkich swoich chorób i przeżyć rekonwalescencję bez obawy recydywy.

Katastrofalny brak wody w Anglii

Dziwnem wydać się może, iż Anglia, kraj otoczony ze wszystkich stron wodą, cierpi na brak wody. W ciągu ostatniego roku — od wiosny 1933 do wiosny 1934 r. — opady deszczowe w Londynie zmniejszyły się o 32 proc., w Cambridge o 33 proc., w Birmingham o 31 proc., a w Bristol nawet o 37 proc. Uczni twierdzą, że od 150 lat Anglia nie cierpiała na taki brak wody, jak obecnie; dotyczy to nie tylko miast, lecz w znacznej mierze i wsi. Ze wszystkich stron kraju napływają alarmujące komunikaty o wysychaniu rzek. Sprzedaż wody zwłaszcza w południowej części kraju, staje się normalnym zjawiskiem.

Rząd brytyjski zażądał specjalnych pełnomocnictw dla zwalczania tej klęski oraz wyasygnowania miliona funtów szterlingów, które mają być przeznaczone na prace związane z zaopatrzeniem ludności w wodę. Jednocześnie ukazał się cały szereg zakazów, wzbraniających zbyt lekkomyślnego szafowania tem drogocennym dobrem, jakim jest dzisiaj w Anglii woda.

W Kingston, pod Londynem, zabroniono polewać trawniki. W bardzo wielu gminach zamyka się na noc wodociągi.

W jednej miejscowości, pewna star-

sza panna, zaopatrująca zbyt często swoje akwarium złotych rybek w świętą wodę, została ukarana grzywną 5 funtów szterlingów (około 150 zł.). Ilość inspektorów wodnych, czuwających nad tem, aby nie marnotrawić wody, została znacznie powiększona; panowie ci dzieł i noc polują na tę nową kategorię przestępców.

Nawet wielki tor wyścigowy w Epsom, gdzie odbyły się przed paru dniami Derby, nie został polany przed roz-

W najbliższej przyszłości — o ile do tego czasu nie spadną obfite deszcze — spodziewane są jeszcze ostrzejsze zarządzenia. Albowiem kwota 40 galonów (galon = 4 1/2 litra) wody, jaka przypada na głowę ludności londyńskiej, jest stanowczo za wysoka, jeśli wziąć pod uwagę fakt, iż stan wody w Tamizie koło Londynu spadł w maju z miljaru galonów na 340 milionów (jest to ilość wody, przepływającej w rzece w ciągu jednostki czasu), i że Londyn musiał już nadpocząć swoje rezerwy wodne, czerpiąc z nich 90 milionów galonów. Tego lata Anglik będzie się musiał odzwyczaić od zbyt częstych kąpiel i zbyt częstego polewania kwiatów.

W.

Wieża wysokości 2000 metrów

Sensacyjna atrakcja wystawy światowej w r. 1937

Francuzi już obecnie przemysłują nad tem, w jakie nadzwyczajne atrakcje wyposażać planowaną na rok 1937 wielką wystawę światową.

Ostatnio dwaj inżynierowie paryscy E. Lossier i Faure-Dujar wystąpili z projektem tak niezwykłym, że warto się nim bliżej zająć.

Proponują oni mianowicie wybudowanie olbrzymiej wieży żelazo-betonowej, wysokości 2000 metrów. Podstawa wieży mieć będzie 220 metrów średnicy. Na wieży znajdować się ma nlemniej jak dziesięć platform; na cztery dolne platformy dostać się będzie można po wygodnych krętych schodach. Poczawszy od czwartej platformy, na wysokości 500 mtr. komunikacja z wyższymi platformami odbywać się będzie za pomocą wind elektrycznych.

Dalszą osobliwością będzie wygodna, szeroka na 4 metry droga, wijąca się serpentyną w górę, aż do samego szczytu. Droga ta mierzyć będzie dziesięć kilometrów długości, a posiadać ma tak łagodny spadek, iż samochody będą mogły wjeżdżać po niej na sam szczyt wieży.

Oczywiście przewidziane jest urządzenie na poszczególnych platformach rozmaitych lokali rozrywkowych, restauracji, baru, teatru, a nawet sali kinowej.

Na piętrach najwyższych znalazłyby miejsce stacja meteorologiczna oraz radiostacja. A wreszcie na platformie najwyższej urządzenie zostanie miejsce lądowania dla samolotów.

Wybudowanie tej wieży miałyby jednak i doniosłe znaczenie strategiczne. — W specjalnych hangarach możnaby pomieścić szereg samolotów wojskowych dla obrony stolicy w razie niespodziewanego ataku.

Miałoby to tę dobrą stronę, iż samoloty mogłyby odrazu wlatywać z wysokości 2000 metrów, oszczędzając dzięki temu na czasie, potrzebnym na wzniesienie się z ziemi do takiej wysokości.

Szczegółowy kosztorys tej olbrzymiej budowli jeszcze nie został wygotowany, a z pewnością będzie on bardzo

Żydzi o sanacji

A. Hartglas cmawia w „Hajncie” oczekiwaną „sanację w sanacji” i stosunek żydostwa do tych „zmian”:

— Żydowskie społeczeństwo orientuje się b. dobrze, że w sanacji są dwie kategorie ludzi: prawdziwi, oddani ideowi sanatorzy i cała chmara byłych endeków i prostych aferzystów i karierowiczów.

Stosunek Żydów do sanacji jest jasny:

— Dostyc jest wspomnieć tę radość mas żydowskich z powodu przewrotu majowego, tę sympatię, z jaką ludność żydowska wszędzie przyjęła przejęcie władzy przez sanację.

Wzajemne stosunki sanacyjno - żydowskie były b. serdeczne w latach 1296-27. Później zaczęły się te stosunki oziębiać:

— Niestety, później przyszła władza czwartej brygady, zamaskowanych endeków i stosunki zmieniły się stanowczo. Znowu zaczęło się gospodarze usuwanie Żydów. Żydzi poczuli że są obywatelami 3-go stopnia. W polskim społeczeństwie powrócił wróg nastroj wobec Żydów.

Żydzi oczekują „czystki”:

— Żydowska ludność z radością

wysoki. Wybudowanie jednak tej wieży wzbogaciłoby Paryż o jeszcze jedną, potężną atrakcję, wobec której wieża Eifla poprostu niknie. (r.)

Dzieci polskie z Gdańska jadą do Polski

Na apel Macierzy Szkolnej w Gdańsku o umożliwienie niezamożnej polskiej rodzinie z Gdańska spędzenia letnich miesięcy w kraju, społeczeństwo polskie odpowiedziało licznymi zaproszeniami. Z ogólnej liczby 600 dzieci, które potrzebują ulokowania na kolonjach, zaproszonych zostało przez różne ofiarne instytucje i osoby, tudzież organizacje społeczne, 530 dzieci, tak, iż tylko 70 dzieci oczekuje na zaproszenie do kraju.

Koncert polski w Chicago

Pod egidą Polskiego Klubu Artystycznego w Chicago odbył się w Orchestre Hall koncert symfoniczny „Chicago Peoples Symphony” pod dyrekcją Jerzego Bajonowskiego. Koncert spotkał się z ogromnym powodzeniem u publiczności, wśród której zebrała się znaczna liczba wybitnych przedstawicieli sfer amerykańskich, a która zgutowała orkiestrze i dyrygentowi entuzjastyczną owację, zmuszając go do bisowania mazurka ze „Straszego Dworu”. Krytyka amerykańska wyraziła się o orkiestrze i dyrygencie w samych superlatywach, oceniając wysoko wogóle poziom muzycznych imprez polskich i pisząc m. in.: „Wśród cudzoziemskich grup ludności Chicago żadna nie wykazuje tyle gorliwości w sprawie muzyki, co Polacy, a Polski Klub Artystyczny wielokrotnie wykazał swą nieocenioną uwagę w podtrzymywaniu tętna miejscowego życia muzycznego”.

Zdumiewające odkrycie w nosie b. uczestnika wojny światowej

B. uczestnik wojny i jeniec niemiecki Fryderyk Sauwayn z Bornemouth (Anglia), cierpiał od dawna na zaburzenia chorobowe w okolicy nosa, czego żaden lekarz nie zdołał wytłumaczyć sobie. Gdy jednak pacjent z dnia na dzień zaczął się czuć gorzej, zdecydowano się wreszcie na dokonanie operacji, w trakcie której wydobyto z nosa operowanego jakiś niewielki przedmiot. Po bliź-

Władze policyjne i wojskowe nie mogły wyjść z podziwu, w jaki sposób kartka ta mogła się znaleźć w nosie żołnierza, tembardziej, że i on sam nie zdaje sobie zupełnie z tego sprawy.

Instrukcja o chowaniu zmarłych

Opracowany ostatnio przez Państwową Naczelną Radę Zdrowia projekt instrukcji o chowaniu zmarłych i stwierdzeniu przyczyn skonu przewiduje m. in., że trumna ze zwłokami nie może przebywać w domu przedpogrzebowym dłużej niż 3 miesiące, w kostnicy zaś dłużej niż miesiąc.

W każdym przypadku utrwalenia zwłok (balsamowania) lekarz, przeprowadzający zabieg, powinien zażądać karty skonu i na karcie tej odnotować metody zastosowania i środki użyte po utrwaleniu. Czy zachodzi konieczność otwarcia zamkniętej już trumny, decyduje władza sądowa, lub władza powiatowa administracji ogólnej. Przewożenie i przenoszenie zwłok ulicami miast powinno się odbywać ulicami mniej ruchliwymi i w godzinach najmniejszego ruchu.

Projekt instrukcji zawiera również przepisy obowiązujące przy dostarczaniu zwłok do celów naukowych dla zakładów uniwersyteckich.

Z terenu województw warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego i białostockiego mają być dostarczone zwłoki dla zakładu Uniwersytetu Warszawskiego, z województw wileńskiego, nowogródzkiego i poleskiego — dla Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, z województw lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego — do Uniwersytetu Jana Kazimierza w Wilnie, z województw krakowskiego, śląskiego i kieleckiego — do Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, oraz z województw poznańskiego i pomorskiego — do Uniwersytetu Poznańskiego.

przyjmie „czystkę”, wierząc, że gdy do władzy znów powrócą ideowa, czyste żywioły prawdziwej sanacji, to poprawi się stosunek do Żydów.

W łonie sanacji jest b. dużo Żydów spośród ciemnych elementów. Zajmują się oni wstawianictwami u władzy:

— Miałbym rozumieć, że te osobistości są to w większości najciemniejsze żywioły z pośród żydowskiej ludności, które przynoszą jej więcej hańby i cierpienia niż pożytku. One jednak nie przynoszą honoru państwu i sanacyjnym sferom, wykorzystującym je w stosunku do Żydów.

Tę „piątą brygadę” trzeba usunąć z sanacji:

— Jeżeli już mówi się o „czystce” w sanacji, to nie należy zapominać o usunięciu tej piątej brygady żydowskiej. Być może wówczas sytuacja Żydów poprawi się i stosunki między ludnością żydowską i sanacją staną się czystsze i szersze.

Żydzi gotowi są poświęcić swych reprezentantów w łonie sanacji, byle za tę cenę uzyskać możliwość pozbycia się żywiołów antyżydowskich, które od czasu do czasu dają się Żydom we znaki, nawet w szeregach sanacyjnych.

CO DZIEŃ NIESIE?

II CZERWCA Wsch. s. 3 g. 15 m. Zach. s. 19 g. 32 m.	Poniedziałek Barnaby (Wtorek Osmefrego)
--	--

Odjazd pociągów z Krakowa

Do Warszawy przez Częstochowę: 0,45 (kursuje od 15 maja do 6 października), 7,15 (p), 11,58, 15,15, (kursuje od 14 sierpnia do 20 sierpnia), 17,20 (p), 23,60.

Do Warszawy przez Kielce, Radom, Dęblin: 22,15.

Do Katowic: 5,10, 6,01, 6,50, 7,31 (Lux-Torpeda kursuje wtorki środy, czwartki piątki i soboty), 10,45, 11,22 (p), 12,29 (Lux-Torpeda kursuje wtorki, środy, czwartki piątki), 13,20 (kursuje od 17 czerwca do 2 września codziennie), 14,25, 17,12 (p), 19,25 (kursuje codziennie z wyjątkiem 25, 26 grudnia i 21 i 22 kwietnia) 21,30 (p), 21,36, 22,27 (Lux-Torpeda kursuje tylko w niedzielę).

Wiedeń—Praga: 11,22 (p), 21,00 (p) 5,10, 7,40, 14,25.

Berlin: 11,22 (p), 21,30 (p), 2,10, 10,45, 17,12, 21,36.

Zebrzydowice: 11,22 (p) 14,25, 21,30 (p) Poznań: 6,01, 10,45, 17,12 (p), 21,30 (p). Gdynia: 17,12 (p), 21,30 (p). Cieszyn: 17,45.

Chrzanów: 5,10 (kursuje od 31 maja do 2 października), 7,40, 11,22 (p), 14,25, 17,42, 21,30, 21,36.

Dziedziice: 5,10 (kursuje od 31 maja do 2 października) 7,40, 11,22 (p), 14,25, 17,42, 21,30, 21,36.

Zywiec: 17,42.

Lwów: 11,20 (p), 11,25, 10,00 (p), 0,15, 9,05 (p).

Zakopane 0,05 (kursuje od 8 października do 15 grudnia), 0,45 (kursuje od 15 maja do 7 października), 3,40 (kursuje od 15 maja do 6 października), 7,25 (kursuje od 15 maja do 6 października), 8,54 (kursuje w niedzielę Lux-Torpeda), 9,15, 13,52 (p), (kursuje od 15 maja do 6 października), 14,35 (kursuje od 13 sierpnia do 19 sierpnia), 14,48 (kursuje w soboty Lux-Torpeda), 15,21 (kursuje od 15 maja do 6 października), 18,15, 23,05 (kursuje od 15 maja do 6 października).

NOCNE DYŻURY LEKARZY: Dr. Cwikliński Alfred, Kraszewskiego 12, telefon 102-51 Dr. Goldman Amalia, Wielopole 11, tel. 176-95. Dr. Singer Henryk, Sarago 19 tel. 121-89. Dr. Stanowski Józef, telefon 174-42

NOCNE DYŻURY APTEK W KRAKOWIE: Apteka pod Złotym Słoniem, Gródzka 22. Apteka pod Jagiellą, Plac Matejki 3. Apteka Nowowiejska (Przy parku Krakowskim), Wybickiego 1. Apteka pod Trzema Gwiazdami Rakowicka 12. Apteka Sternbacha, Dietla 36. W Podgórzu: Apteka pod Hygeą, Kalwaryjska 27.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO
Poniedziałek 11. 6. „Firma“ (Gość, występ M. Modzelewskiej i St. Jaracza).

REPERTUAR KINOTEATRÓW
ATLANTIC: „Madame Butterfly“
ADRIA: „Rakoczy marsz“
APOLLO: „Symfonia życia“
BAGATELA: „Milion na ulicy“
KINO DOMU ŻOŁNIERZA: „Mąż swojej żony“

MUZEUW: „C. K. Komenda Serc“
PROMIEN: „Dziewczę z krainy burz“
SŁONKO: „Powrót Sherlocka Holmesa“
SZUKA: „Gniazdo zakochanych“
ŚWIT: „Kto zabił“
UCIECHA: „5 przeklętych dzentelmenów“
WANDA: „Platynowa blondynka“

ZABYTKI — MUZEA — WYSTAWY W A W E L

I Katedra, zwiedzanie 10 — 13 i 14,30 — 17 w niedz. i święta 12 — 13,30 i 14,30 szkolne: Groby król. 20 gr. Skarbiec 20 gr. Wieża Zym. 10 gr. Wycieczki dorosłych Groby król. Skarbiec i Wieża Zym. — razem 1 zł. od osoby.

Zamek Królewski (komnaty królewskie), Zwiedzanie Zamku Królewskiego wstrzymane aż do odwołania.

III. Smocza Jama codziennie 9 — 16 w — 17 wstęp: Groby królewskie 1 zł. Skarbiec 1 zł. Wieża Zym. 25 gr. wycieczki niedzielne i święta 9 — 14, wstęp 50 gr.

IV Rotunda św. Feliksa i Adakta, Katedra Romańska św. Gerona wstęp 20 gr.

Wieża Mariacka codziennie 10 — 14.

Z SALI „STAREGO TEATRU“

**Turniej młodych kompozytorów polskich
Koncert krakowskiego „Echa“**

Kraków, 11 czerwca.
W sali „Starego Teatru“ wypełnionej po brzegi wyłącznie polską publicznością, odbył się onegdaj turniej śpiewacki młodych kompozytorów polskich którzy na konkurs „Echa“ ogłoszony pod koniec ubiegłego roku, nadesłali licznie swe utwory. Wykonawcą utworów był wyjątkowo znakomity chór „Echa Krakowskiego“. Ogółem nadesłano 30 utworów, z czego jury konkursowe, złożone z najważniejszych muzyków krakowskich, pod przewodnictwem prezesa „Echa“ inż. Polaczek-Korneckiego wybrało utworów 14 do zaprodukowania publiczności, która znowu ze swej strony, według swego sądu niezależnie od wyróżnień przyznanych przez jury miała odbyć plebiscyt i wyróżnić trzy najbardziej do gustu przypadające dzieła.

„Echa Krakowskie“ ze swym dzielnym i niestrudzonego dyrygentem na czele dyr. Wallek-Walewski, miało w dniu tym pracę nie lada. „Odwalicie“ czternaście kompozycji owych najeżonych rozmaitemi — niejednokrotnie bardzo wymyślnymi sztukami kompozytorskimi — a tworzonych w przynajmniej większości z całą brutalną bezwzględnością dla możliwości ludzkiej krtani i... języka, było „wyczynem“ istotnie nadzwyczajnym, jakiemu mógł podołać zespół tak

zaśpiewany, „obśpiewany“ i wytrzymały jak Krakowskie Echo. Wytrzymałość tę bowiem i ciężką pracę jaką mieli sympatyczni śpiewacy podnosi ta okoliczność iż jakoś utworów nie wykazała nader górnych lotów i — co dla śpiewaków ma największy walor — melodyjności zarówno w ogólnym ujęciu i w głosach poszczegól-nych, lecz obracała się w obrębie poprawności i jakiejś takiej frazy lub melodyjności — czasami jedynie co zalecało utwory te, były to prace solidnie zrobione i odrobione pod względem architekttoniki tego rodzaju utworów. W autorkach zaś nie zdradzały niestety — ludzi znających warunki wokalistyki, natury i rozpiętości głosów i tego, co można, a czego nie można.

Po skończonej produkcji odczytał prezes „Echa“ wynik sądu jury. Nagrodę pierwszą otrzymał p. Włodzimierz Ornicki, (Krakowianin, zamieszkały w Wiedniu) za utwór do słów St. Wyspiańskiego „Zadzwijał Zygmunowski dzwon“.

Drugą nagrodę zdobył p. T. Z. Kassern, kompozytor, zamieszkały w Poznaniu za „Balladę o mrużku“ do słów Porazińskiego.

Nagrodę trzecią rozdzielono na trzy odznaczenia. Pierwsze otrzymał p. W. Hausmann ze Lwowa, za „Smutną opowieść“ do słów Damskiego — drugie do-

stało się p. Adamowi Kopycińskiemu za „Modlitwę moją“ do słów J. Kasprowicza, zaś trzecie otrzymał p. Mieczysław Drobnier za „Bajkę“ do słów Staffa.

Plebiscyt publiczności, która bardzo uważnie przysłuchiwała się produkcjom skrzętnie zapisywała swe przekonania ogłoszony zostanie później. Żywią jednak przekonanie, że oba sądy będą rozbieżne, co sędzić można po sposobie okłaskiwania p. każdym numerze, najlepszym wskaźniku sądu o produkowanym utworze.

Podnieść mi tu wypada raz jeszcze olbrzymią pracę dyr. Walewskiego, który pracą swą, świetnym odczuciem utworów, stawiających przeważnie, wysokie wymagania wykonawcom, umiał nadać odpowiednią szatę zawewnętrzną w postaci temp. rubatów itp. efektów przyczyniających się do podniesienia walorów kompozycji wykonywanych przez zespół stonujący niemal jednolity, bardzo czuły na paleczkę dyrygenta, instrument o szlachetnym jednolitym, ającym czystością dźwięku.

W koncercie tym przyjęła udział „Reprezentacyjna orkiestra Kolejowa krakowska pod kierunkiem dyr. F. Gamrota, kapelmistrza wytrawnego — umiającego z licznego grona pp. Kolejarzy wydobyc wszelkie walory doskonale zgranego i zestrojonego ciała wykonawczego. Precyzyjne uderzenia w instrument, czystość uderzenia, stawiająca usiłowania całego zespołu i pojedynczych członków bardzo wysoko a z niemi także i pracą p. Gamrota. Mimo pokaznej liczby (przeszło 80), instrumentalistów, utrzymanych we wspólniejszej dyscyplinie, efekty fortissima nie roztrzęsły ścian pięknej sali „Starego Teatru“, zaś piana i pianissima dorównywały w delikatności brzmienia ork. symfonicznej. — W tych warunkach „Uwertura do „Parii“ Moniuszki i „Step“ Noskowskiego były wysłuchane i przyjęte przez słuchaczy z prawdziwą przyjemnością i nagrodzone frenetycznymi i bardzo długimi oklaskami.

Recital Aleksandra Bielakowa

Dodatkowo wspomnieć mi wypada, o produkcji młodego śpiewaka krakowskiego p. Al. Bielakowa, który z recitalem arjowo - pieśniarskim wystąpił w Sali Bolońskiego, dzień przedtem.

P. Bielakowa znają sfery muzyczne z licznych przygodnych występów na wieczorkach, w kościele itp., znają jego jego piękny materiał głosowy, który kształci do przyszłych celów zawodowych. Materiał to raczej dramatyczny jak liryczny, z którego zakresu pochodziła większość arji produkowanych starannie pod względem rytmicznym i wokalnym. Wolelibyśmy jednak — w przekonaniu, że wyszłoby to na korzyść wokalna młodego śpiewaka — usłyszeć arję z „Aidy“ miast arję z „Olegina“ lub arję z kurantem. Wybór pieśni nieodpowiedni nie ujawnił zdolności p. Bielakowa w tym kierunku. Nad talentem niezaprzeczoną pozostaje w dalszym ciągu... praca. W pracy tej i w osiągnięciu jaknajlepszych rezultatów życzymy powodzenia młodemu adeptom i oraz wytrwałości.

Okłaski od licznych sympatyków zebranych tego wieczora i kwiaty były zasłużoną nagrodą.

W. W. A.

Muzeum Archeologiczne bada przeszłość Krakowa

W związku z zarządzeniem prezydium m. Krakowa, mającym na celu udostępnienie przekopów ziemnych na obszarze miasta dla badań archeologicznych, odnośnie Biura magistratu nadesłali w ciągu ostatniego miesiąca do Muzeum Archeologicznego Pol. Akad. Um. zawiadomienia o szeregu miejsc, w których zarząd miasta powziął głębsze roboty. Na podstawie tych doniesień delegaci Muzeum oraz członkowie „Pogotowia ratunkowego wykopalisk“ zorganizowanego przy Akad. Kolei Pralichotyków Uniw. Jag., przeprowadzili w przekopach badania i sporządzili ry-

sunki odsłoniętych profilów. W szczególności dokonano szeregu spostrzeżeń i zebrano interesujący materiał m. in. na ul. Reymonta, obok kościoła św. Katarzyny, na rynku podgórskim, na ul. Kujawskiej, koło kościoła św. Andrzeja, na ul. Krowoderskiej i na ul. Krupniczej.

Miejsca, w których wykonano rysunki profilów, zaznaczona następnie na planie Krakowa dozwolą na przejrzyste gromadzenie materiałów, które uzupełnione badaniami miejsc dotąd nieprzekopanych, umożliwią poznanie najdawniejszej przeszłości Krakowa.

Wstęp 50 gr. dla wycieczek 25 gr. MUZEUM NARODOWE

I. Wystawa kobierców mahometaniskich ceramiki azjatyckiej i europejskiej, Rynek Główny Sukienicze. Codziennie 10—14. Wstęp 1 zł.

II. Oddział im. Emeryki hr. Hutten Czapskiego Wolska 10. — Środy, Nieizlele i święta 10 — 14. Wstęp 1zł. — Numizmatyka, grafika, broń i przemysł artystyczny.

III. Dom i Muzeum im. J. Matejki ulica Florjańska 41. Codziennie 10 — 14 Wstęp 1 zł. Zbiory Jana Matejki i artystyczna po nim spuścizna.

IV Oddział im. Feliksa Jasieńskiego ul. Szczepańska 11 i p. Wystawy sztuki polskiej, japońskiej, dywany, sprzęty z różnych epok itd. O otwarciu poszczególnych wystaw uwiadamia się osobnymi ogłoszeniami.

V. Oddział im. Erazma Boracza Karmelicka 51. Środy, Niedziele i Święta 10 — 14. Wstęp 1 zł. — Kilimy polskie wschodnia dywany, broń, sprzęty, malarstwo XIX wieku.

VI. Wieża Ratyszowa Rynek Gł. — Za bytki rzeźby polskiej w oryginałach kamiennych i odlewach gipsowych. Oddział otwarty w niedzielę i w święta od 10 do 14. Wstęp 50 gr. VII Barbakan za bytek sztuki fortyfikacyjnej, położony na p. eniacjach w pobliżu bramy Florjańskiej. Czwarty od 10 do 14. Wstęp 50 gr.

MUZEUW XX CZARTORYSKICH

ul. Piłarska 6/15. Zwiedzanie grupami pod kierunkiem funkcjonariuszy Muzeum we wtorki i piątki punktualnie o godz. 10, 11, 12 Wycieczki i Szkoły tylko za uprzedzeniem — co najmniej na 24 godzin — zgłoszeniem w Zarządzie za wyjątkiem wtorków i piątków do 14, oraz sobót do 11 godziny.

MUZEUW ETNOGRAFICZNE (na Wawelu) codziennie 9—13. wstęp 50 gr. młodzież 20 gr. wycieczki szkolne 10 gr. od osoby.

MUZEUW PRZEMYSŁOWE (Smoleńsk 4) otwarte w niedzielę i święta od godz. 10. do 13-iej, dla wycieczek i osób zamiejscowych także i w dnie powszednie od godz. 9 do 13-iej. Wstęp wolny.

Z Domu Artystów (Pl. św. Ducha 5)

Odbywa się wystawa litografij legjonnych Fr. Jaźwieckiego, oraz wystawa obrazów, przeznaczonych na zasilenie funduszu budowy własnego Domu Artystów Plastyków. Wstęp wolny.

Z PALACU SZTUKI (plac Szczerbiński 4). Obecnie otwarty jest ogólnopolski „Salon 1934“ gromadzący najlepsze dzieła współczesnego malarstwa Polskiego. Wystawę zwiedzać można codziennie od godz. 10 do 16. Wstęp 1 zł.

KOMUNIKATY

WALNE ZEBRANIE WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU POMOCY MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ odbędzie się w piątek 15 bm. o godz. 18 w sali konferencyjnej województwa I p.

Z POLSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI. Uroczyste posiedzenie publiczne doroczne Polskiej Akademji Umiejętności odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm., punktualnie o godzinie 12 w południe. Odczyt pt. Sąd nad Polską w „Panu Tadeuszu“ wygłosi członek Akademji, prof. dr. Stanisław Pigoń. Bilety wstępu wydaje Kancelaria Polskiej Akademji Umiejętności w dniach od poniedziałku, 11 bm. wyłącznie do czwartku, 14 bm., tylko wyłącznie w godzinach od 9—10 przedpołudniem.

Audycje radiostacji krakowskiej

Poniedziałek dnia 11 czerwca 1934.
6,30—7,25 Audycja poranna z Warszawy, 11,50 Program na dzień bieżący, 11,57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marij, 12,03 Transmisja z Warszawy, 12,10 Muzyka z płyt, 13,00—18,55 Transmisja z Warszawy, 18,55 Odczyt: „O zawodach prawniczych i handlowych“ wygł. dr. J. Reguła, wicesekr. U. J. 19,05 Rozmaitości, 19,10 Program na dzień nast., 19,15 Transmisja z Warszawy, 19,40 Muzyka z płyt, 19,50 Transmisja z Warszawy, 19,55 Lokalne wiadom. sport. 20,00 — 20,12 Transmisje z Warszawy, 20,12 Muzyka z płyt, 20,50 Transmisja z Warszawy, 21,00 Transmisja z Gdyni: trąbka i capstrzyk marynarki wojennej, 21,02 Wiadom. bic. 21,12—23,05 Transmisje z Warszawy

KRONIKA LWOWSKA

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH TEATR WIELKI

Poniedziałek 11. 6. g. 7,30 „Dziewczęta w mundurkach“ (Abon 20).

TEATR ROZMAITOŚCI

Poniedziałek 11. 6. g. 7,30 „Kochanek to ja“ (Abon 22).

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

OSTATNIE DWA PRZEDSTAWIENIA „DZIEWCZĄT W MUNDURKACH“ odegrane zostaną dzisiaj w poniedziałek i jutro we wtorek w Teatrze Wielkim. Pomimo rekordowego powodzenia jakim się cieszy się świetna nowość „Dziewczęta w mundurkach“ schodzą z afisza z powodu premjery.

APARATY FOTOGRAFICZNE
BARWIK & BORZEMSKI
LWÓW KOPERNIKA 18
TEL. 18-60



NAJNIŻSZE CENY
DOGODNE
WARUNKI
CENNIKI
BEZPŁATNIE

1140

MEBLE

sypialnie, jadalnie, gabinety z własnej
Wytwórni poleca
**EDWARD
KLEBAN**
Lwów, Sobieskiego 3. — Tel. 70-45.

Wytwórnia odznak, tetonów i medali STANISŁAWA SOB CZYKA

Lwów, ul. Mochnackiego 8.
wykonuje wszelkiego rodzaju odznaki
szkolne, wojskowe, dla klubów sporte-
wych, tow. śpiewackich, tony, plakie-
ty, medale, gwóźdź do sztandarów,
groty po cenach najniższych Gwoździe
metalowo srebrzone od 30 gr. sztuka,
praw. srebrne od 50 gr. szt. 658

Tapczany



T. KYŚIAK
I SYNOWIE
LWÓW
PLAC SMOŁKI
№4 TEL. 40-09

2237

Towary Bławatne **Wolny, jedwabie, płótna, pościel** Największy wybór **Fr. ORZEGHOWSKI** Telefon 25-55
Najniższe ceny **Lwów, Rynek 29.**

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia
nie handlowego 10 wyrazów 50 gr., dla
poszuk. pracy do 15 wyrazów. 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać
50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród
drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Interesy handl.

Pracownia szklarska
B. Stelmacha, Lwów, Kopernika
22, tel. 45-79 wykonuje wszel-
kie roboty szklarskie, Pełnia
wielki wybór ram i karalszów
najnowszych wzorów po cenach
najniższych. 1126

Kupna

Szkoda
czasa na męczące poszukiwania
Jeśli chcesz kupić cośkolwiek:
szywaną meble, części garderoby
rower, auto, wózek, dom, par-
sole, psa, kota, kanarka i t. d.
daj ogłoszenie do „Kurjera“ (do
10 słów 2 razy bezpłatnie)
i będziesz mógł z otrzymanych
ogłoszeń wybrać najodpowio-
dniejsze. 18968

Sprowadza

Nie wyrzucajcie
Swoich Pieniędzy, kupując
tandeta sklepowa lecz wprost
w źródła, Firma SANDKER,
wytwórnia mebli i tapicernia,
Leona Sapiehy 34, poleca swe
wyroby suszone na własnej
suszarń i pierwszorzędnego
gatunku. Sypialnie, Jadalnie,
Salony, Pokoje męskie, urzą-
dzenia kuchenne, Otomany,
Bufalki, Krzesła, Tapczany
i wszelkie inne według najnow-
szych wzorów po cenach bar-
dzo niskich dogodnych spła-
tach. Uwaga! Każdy kupu-
jący korzysta po roku z bez-
płatnego odnowienia mebli.
Uwaga na firmę SANDKER
Lwów, L. Sapiehy 34. 247

Pierścienie

boki, bolec, wentylę do każdego
motoru, wszystko wymiary stałe
na składzie. Wysyła na pro-
winę odwrotnie. Ceny najniż-
sze. Skład fabryczny: Lwów,
Pasaż Mikolascha, Składnica
Opas „Michela“ tel. 6-39. 976

Motocykle

nowo „F. N.“ „Norton“ „Sara-
la“ „Raleigh“ oraz używane,
wszkie części motocyklowe,
rowery, artykuły tenisowe pole-
ca Autosport, Lwów, Słowackiego
2. 773

Kilimy

Zadęzki założyciela gliniańskiego
przemysłu kilimkarskiego
najtaniej sprzedaje skład sukna
RALSKIEGO, Lwów, ul. Rutow-
skiego 7 naprzeciw Katedry
19042

„Centrozbyt“

Lwów, Boimów 4 sprzedaje zie-
mniaki 5-85, miód pszczołowy
gwarantowany 1 kg. 1.75. 888

Mieszkania

W tej rubryce
umieszczamy ogłoszenia o walmch
mieszkalnych oraz poszukujących
mieszkań — do 10 słów 2 razy bez-
płatnie. 18966

Pokój

kuchnia do wynajęcia. Lwów,
B. Chrobrego 15 b. Potockiego.
19057

3 pokoje

kuchnia przynależności, słoneczno
do wynajęcia św. Marka 4. 19076

Pokój

duży, kuchnia, spiżarnia, łazienka
boszkiotanu urzędnikowi
katolikowi. Lwów, Pełczyńska
7a/II. 20028

3 pokojowe

dużo mieszkanie I p., kuchnia,
balcon, samodzielnym rządowcom-
katolikom. Lwów, Pełczyńska
7a/II. 20027

Urzędnicza

na rządowej posiadłość szuka
pokoju z kuchnią niedaleko od
śródmieścia, ogłoszenia pod „A.
M.“ Karjer, Lwów, Zimorowicza
10. 20025

Pokoje umóbl.

Pokój
z przedpokojem, komfort, od
gospodarka. Lwów, Sapińskiego
25. 1909

Lokale

Na biuro

po 2 pokoje na I i II piętrze
Hatmańska 8. 1152

Poszuk. pracy

Przystojna

panna poszukuje posady bufeto-
wej lub ekspedientki w wędli-
niarni. Łask. listy Kurjer, Lwów,
Zimorowicza 10 pod „Bufetowa“
20026

OGŁOSZENIA

W „KURJERZE“
SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczane
są do 15 słów bezpłatnie

Apteka

w Bieczu poszukuje na kilku-
miesięczno zastępstwo magistra
(s) początkującego rasy aryjskiej.
19053

Różne

Torebek

damskich pracownia „Barasz“
mieści się obecnie przy Zimoro-
wicza 7 (Lwów). 1943

Meble

do wszelkich po-
koi najkorzystnie
nabyć można W WY-
TWÓRNI MEBLI F.
Zielińskiego, Lwów
Kotłarska 5 w podwórzu. Sta-
na składzie. 846

Płócienne

skrócono meszty najwygodniejsze
tylko w Wytwórni „Ibis“ Lwów,
Sobieskiego 9. 1008

Tennisowe

spodnie 7.90, koszule 2.75 jedyn-
nie w wytwórni „Centrum“,
Lwów, Skarbowska 4, nap. Ki-
na „Atlant“. 1031

Mundury

tud. i harc. P. W. bajecznie tanie
w wytw. „Centrum“ Lwów,
Skarbowska 4, naprzeciw Kina
„Atlant“. 1031

Zakład mecha- niczny

Kazimierza
Polankowskiego
we Lwowie prze-
nieślony został
do nowego lo-
kalu: PASAŻ HAUSMANA 5
(wejście od ul. Sykstuskiej 6)
Naprawa aparatów fotograficz-
nych wszelkich systemów. 1146

Tanio

suknie bluzki, spodnie, szla-
fraki, fartuski, pończochy, re-
formy poleca: Szekalska, Lwów,
Halicka 12. I. piętro. 975

Naprawę

zegarków i biżuterji wykonuje
precyzyjnie, tonio Albia Mutka,
Lwów, pl. Bernardyński 3. Zaba-
dowania OO. Bernardynów. 2680

Sklep

i kuchnia, 2 pokoje kuchnia, par-
ter, — wolno. Lwów. Gródecka
51. 18992

Wzdrowiska

Horyniec-Zdrój

stacja kolejowa w miejscu, Ka-
pielo — Siarczane — Borowino-
wa. Wodolecznictwo wyłącza
skutecznie i szybko wszelkie
choroby reumatyczne, kobiece,
przemiany materji. Okolica lesi-
sta, — park — tenis — piękne
wycieczki — kąpiele rzeczne —
dancingi — kawiarnia muzyka
zdrowia. Pierwszorzędny pensjo-
nariat zakładowy „Kalistówka“
i „Aleksandrowka“ wykwalifio-
wane. Sezon już otwarty!
Korzystajcie z taniego sezonu
Wiosennego. Informacji udziela
apteczka W Psa Dobrzańskiego
we Lwowie oraz Dyr. Zakładu
Zdrojowego Horyniec — Zdrój.
17120

Nowoczesne

urządzenia wodolecznicze, inha-
lacja solankowe, emanaterjum
radowe, kąpiele borowinowe
posiada Zdrojowskie Inowrocław
Reumatyzm, artretyzm, choroby
przemiany materji, kobiece,
dzieci, nerwowe, porażenia,
Karacje ryczałtowe. Informuj
Zarząd. 935

Rozlucz

Najpiękniejszy pensjonat „Jan-
na“ wśród lasów szpilkowych,
pokoje słoneczne z balkonami,
4 razowa smaczna i obfita pen-
sja 3.50—4 zł. 16179

Worochta

Nowoczesny pensjonat „OAZA“
pod zarządem B. Niewiarowski-
go z nowoczesnym komfortem,
w każdym pokoju bieżąca ciep-
ła i zimna woda, balkon, lo-
żaki, łazienki, pianino, radio,
pląski położony nad Prutem
z obszernym placem — kuchnia
wyborewa. Ceny niskie. Telef.
13 17457

Letnisko-Kopczówka „Dwór“

Kto pragnie prawdziwego odpo-
czytku, przyjmajcie i tanio spęd-
zić wakacje przy równoczes-
nym obfitem odżywianiu, w pięk-
nej, podgórskiej, lesistej okolicy
we dworze, położonym w parku,
kapiel w Świcy. Pięciokrotny
posiółek na świetnym maślo. Mie-
sięcznie 100 zł. od pojedynczej
osoby, dla rodziny złożonych co-
najmniej z 3 osób podam cenę
ryczałtową. Zgłoszenia przy do-
łączeniu znaczka na odpowiedź
Kopczówka Dwór: poczta Zara-
wno. 17619

W willi

w Karpatach w Podwołniowie
6 pokoi, kuchnia do wynajęcia.
Wiadomość tel. 26-32. 18945

Niemirów-Zdrój

słynne kąpielisko siarczano-bo-
rowinowe wśród przepięknych
lasów szpilkowych. PENSJONAT
POCZTOWY „GWIAZDA“ we
własnym zarządzie — kuchnia
dietyczna — sony niskie. Kom-
munikacja autobusowa z Lwo-
wa lub Rawy Ruskiej. 18852

Hrebenów

jedno z najpiękniejszych letniak
w Karpatach (500 metr.) wśród
lasów szpilkowych, nad rzeką
Opór, Poczty Dom Zdrowia,
sierzorzędny pensjonat polski.
Biblioteka, tenis, zebrania to-
warzyskie Polonii lotniskowej,
Kaplica domowa, Telefon Nr. 1.
Kuchnia we własnym zarządzie
Ceny niskie. Stacja kolejowa
szlak Lwów-Lawozne), poczta
w mieście. 18853

Przed wyjazdem

na wyweźasy zapewnijcie sobie
mieszkanie w pensjonatach zna-
nych Wam z ogłoszeń w „Kurje-
rze“. Nie zapomnijcie również
o zapewnieniu sobie regulacji
dostawy „Knrjera“. 18965

Jaremcze

Pensjonat „MAJESTIC“ najwy-
kwintniejszy komfort, pokoje
jasno słoneczno, bieżąca gorąca
i zimna woda, łazienki, elektry-
ka, radio, garaż, tarasy do le-
żakowania, dwumorgowy park,
doborowa kuchnia. Własny sa-
rad. Ceny umiarkowane. 18969

Skole

Chrześcijański pensjonat wśród
lasu szpilkowego, nad Operem.
Pokoje słoneczne. Kuchnia do-
borowa. Adres „Willa na Plaży“
18985

Piwiczna-Zdrój

nowy pensjonat Drowej Czapi-
łowskiej obok łaźni otwarty
15 czerwca. Utrzymanie wykwa-
tło, pokoje słoneczne. 18987

Kulturalny

sposób ogłaszania wolnych po-
koi umoblowanych — to ogło-
szenie w Dzienniku (w „Kurje-
rze“ do 10 słów 2 razy bez-
płatnie); oszczędzanie miasta za-
pomocą lepienia kartek z ogło-
szeniami na rybnach i marach
domów jest niekulturalno i
karać według odrębnych roz-
porządzeń Prezydium Zarządu
miasta. 18967

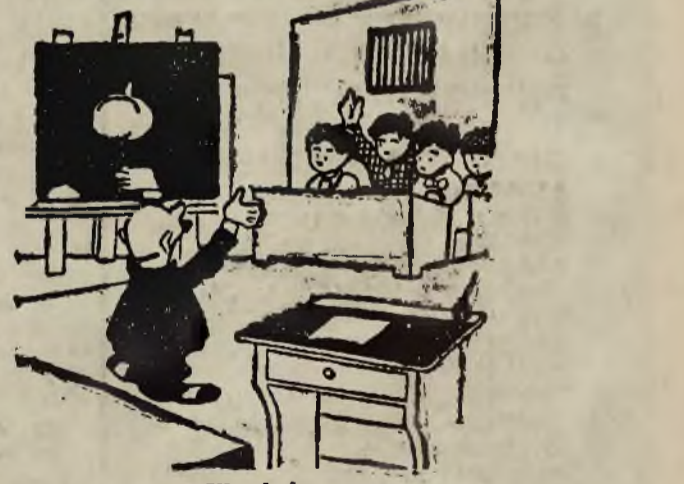
Niemirów-pensjonat

„Zalesie“, pokoje słoneczne,
płacie, wykwiatusi utrzymanie,
własny park, tenis 5-7 zł, 20029

Poszukuję

2 pokoje z utrzymaniem [dwie
osoby], wikt wiejski — na łosk-
ezwce lub we dworku w lasach
szpilkowych, tam, gdzie plaski
kościół i stacja blisko. Zgłosze-
nia Przemysł, Popławska, Grun-
waldzka 125. 18970

Humor zagraniczny



W szkole.
— Czy wściele jak długo przebywali Adam i Ewa
raju?
— Aż do jesieni.
— Co takiego?
— Bo przedtem jabłka nie były jeszcze dojrzale!
(Lust. Bl., Berlin). S. F.

CENNIK OGŁOSZEN:

Reklamy w tekście:	Różne reklamy:	Ogłoszenia drobne:	UWAGI:
Na 1-szej stronie zł. 1-50	Komunikaty i artykuły reklamowe 1.—	Ogłoszenia za tekstem za mm. 0-30	Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treść
Na 1-szej stronie „ 1.200—	Na stronie kronikarskiej 0-80	Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.) „ 0-30	ogłoszenia, nie upowazniają do żądania zwrotu
Na 2-giej i 3-jej stronie „ 0-80	W dodatku literacko-naukowym 1—	Ogłoszenia drobne za słowo 0-10	gotówki ani też nie obowiązują Administracji
Cała 2-ga lub 3-cia strona „ 800—	Nekrologi do 700 mm. 0-50	Matrymonjalne „ 0-20	do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komuni-
na dalszych stronach tekstu „ 0-70	„ 300 „ 0-80	Dla poszukujących pracy za słowo 0-05	katów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek
Cała strona „ 600—	„ powyżej 300 mm. „ 1—	Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.	nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględ-
			nia się do dni 3-eh, zamiejscow. do dni 8-mu
			od daty nkrzania się ogłoszenia. Za egzem-
			plarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłosze-
			nie do numeru bież. przyjmuj. się do godz. 16.